

Kunowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Duszniki	DU_KU_002
Miejscowość	Kunowo	DU_KU_002

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	4.05.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatorki
Czas trwania	1 h 30 min	Forma i wielkość	Brak danych
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Wywiad bez nagrania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
DU_KU_002	K	63 l.	brak	Była członkini KGW, żona DU_KU_001

Informacje etnograficzne		
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>	
I. Toponomastyka i etnonimy		
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.	
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.	
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.	
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.	
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	Św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Jak była we wsi szkoła, to dzieci bawiły się w lanie wosku. Teraz chyba też tak jest. Dzieci chodzą ze wsi do szkoły w Grzebienisku. Czasem wnuki coś na ten temat opowiadają.

2.	Św. Marcina/11 listopada	Na Marcina, to zawsze się coś upiecze, rogaliki z marmoladą.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Ludzie nie organizują wesel. Dawniej ludzie chodzili na roraty, w swojej rodzinnej miejscowości było podobnie (w Sieradzkim). Do kościoła mają daleko. Wieś przynależy do parafii w Bytyniu [KA_BY] (gm. Kaźmierz). Drogą przez las mają do kościoła w Bytyniu – ok. 5 km, a drogą asfaltową – ok. 10 km. Do parafii w Bytyniu należą: Mieściska i Kunowo (gm. Duszniki) oraz Młodasko, Piersko, Gorgoszewo i Bytyń (gm. Kaźmierz)
4.	Św. Mikołaja (Mikołajki)	Dzieci jak były małe to dostawały słodycze. Wkładano je do butów. Teraz nie ma komu wkładać, bo dzieci dorosłe, chyba że wnuki są w domu. Dawniej było bardziej skromnie, bo nie było człowieka stać.
5.	Wigilia	<p>Wigilie spędzamy z dziećmi i wnukami. Choinkę zawsze ubierają dzieci, kiedyś była żywa, a teraz już jest sztuczna. I zawsze ubierana jest w Wigilię. Tylko zielone świerkowe gałązki przynosi się do domu, aby „pachniało lasem i świętami”. Choinka w domu stoi do 2 lutego, do Matki Boskiej Gromnicznej. Kolację rozpoczynamy ok. 18.00, jak wszystko zostanie „obrządzone”; pod obrus kładzie się sianko, na stole jest zawsze puste nakrycie.</p> <p>Potraw na wigilię powinno być 12 – na 12 miesięcy w roku.</p> <p>Na Wigilię przygotowuje się: zupę wiśniową z kluskami (takim swoim makaronem robionym w domu); grzybową, karp pieczony, czasem jakiś filet, pierogi z kapustą, fasola utarta (puree) z kapustą, makielki – bułkę z makiem (bułkę moczy się w przygotowanym mleku). To zawsze robiła moja teściowa i tak już pozostało, fasolę „dużego jasia”, śledzie w oleju, w śmietanie. Czasem śpiewają kolędy.</p>

		<p>Z ciasta: sernik, makowiec, babka, jakieś tam pierniki.</p> <p>Do dzieci przychodził Gwiazdor za którego przebierał się ktoś z dorosłych. Po kolacji zanoszą tak jak dawniej opłatek (różowy albo niebieski) zwierzętom, tzn. bydłu. Po kolacji wigilijnej cała rodzina udawała się na Pasterkę.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>Obchodzą rodzinnie, w domu. Od śmierci syna jeżdżą w każde święta na cmentarz. Trudno jest jej pogodzić się z tą tragedią, gdyż nie wyjaśniono okoliczności jego śmierci. Był to jedyny syn.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Sylwestra spędza się w domu, czekając na północ. Młodzi chodzą na zabawy, ale my starzy siedzimy w domu. Mąż DU_KU_001 grał zespole, na akordeonie. Jak był młodszy, teraz to już nie uczestniczy w tym , bo nie ma czasu.</p> <p>Dawniej były majówki, czyli zabawy latem. Wystarczyło, że ktoś grał na akordeonie i ludzie się bawili. Jak człowiek był młody, to się chciało.</p> <p>Jeszcze w latach 70. XX wieku częste były na wsi figle i psoty na Sylwestra. Ludziom wystawiano bramki, bramy. Teraz tego już nie ma. W moich rodzinnych stronach tego zwyczaju nie było. Nowy Rok się odsypia i raczej spędza w domu.</p>
8.	Trzech Króli	<p>W Trzech Króli idzie się do kościoła na msze, nie było żadnych szczególnych obchodów. Potem pisze się kredą na drzwiach wejściowych imiona Trzech Króli, tj. pierwsze litery i nowy rok.</p>
9.	Kolędniczy	<p>Regularnie kolędniczy chodzili do pocz. lat 90. XX wieku. Teraz to czasem pojawia się taki były nauczyciel z Bytynia z chłopcami i gra na akordeonie, a wraz z nim dwójka, trójka dzieci. Dawniej kolędniczy chodzili po domach i śpiewali kolędy. Nosili ze sobą koszyk, w który zbierali różne słodczyce</p>

		<p>(za to kolędowanie) i „inne drobiazgi”. Przebrani byli za kominiarza, diabła, śmierć z kosą, anioła. Śpiewali kolędy, straszili dzieci i żartowali wygłupiając się z dorosłymi.</p> <p>Było to bardzo wesołe.</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>W MB Gromnicznej chodzą do kościoła z gromnicą, aby ją poświęcić. Gdy burza przychodzi wstawia zapaloną gromnicę na stolę lub w oknie, dla ochrony. Tak robiła tu w Kunowie moja teściowa a także moja matka, w Zapowiedniku (w Sieradzkim).</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale były dawniej zabawy – patrz pkt. dotyczący Sylwestra.</p> <p>Dawniej w karnawale, generalnie w zimę, gdy było więcej czasu i nie było pracy w polu, kobiety spotykały się na darcie pierza. Razem z moją teściową chodziłam na „darcie pierza”. Gdzieś do połowy lat 80. XX wieku. Wtedy ludzie jeszcze chowali gęsi, kaczki. Także indyki, generalnie ludzie na wsi dawniej więcej chowali. Wystarczyło kawałek ziemi, a teraz to wielu nic się chce, tylko wola iść do sklepu. Czasem chłopcy wpuszczali do izby wróbla, to się dopiero działo. Na koniec tych spotkań był zawsze „pępek”, gdzie się bawiono, śpiewano. Zawsze był wtedy placek, jakaś nalewka czy wino domowej roboty.</p> <p>Na tłusty czwartek piecze się pączki, także na ostatki. Trochę mięsiwa, jakaś dobra golonka, kiełbasa. Dawniej były zabawy.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>Jak była szkoła, to dzieci w szkole topiły Marzannę we wiejskim stawku. Teraz już nic nie ma. Szkoły we wsi nie ma od 3 lat. Nie wiem, czy coś robią w Grzebienisku.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>„Środa Popielcowa to początek Wielkiego Postu”. Tradycyjnie post, jakaś ryba na obiad, jak zdarza się możliwość to wybierają</p>

		się na Mszę.
14.	Śródpoście	Do Wielkanocy (do Wielkiej Soboty) wszystkie piątki obowiązkowo poszczą. Nie zna żadnych innych zachowań.
15.	Niedziela Palmowa	Bazie i gryczpan (bukszpan). Poświęconą palmę trzyma w domu przez cały rok, po roku palmę należy spalić („święconego się nie wyrzuca”). Pamięta, że dawniej trzeba było połączyć jedną bazę z palmy, aby brzuchy nie bolały.
16.	Triduum Paschalne	No to chodzi się do kościoła, jak jest czas i nie ma roboty w polu. Bo w gospodarstwie wszystko trzeba zrobić na czas. Nie zna jakiś szczególnych zachowań związanych z tymi dniami. Ostatnie przygotowania do świąt, sprzątanie, pieczenie. Pamięta zwyczaj z Wielkiego Piątku „boże rany”. Każdy uderzany był rano zielonymi gałązkami brzożowymi na pamiątkę biczowania Pana Jezusa.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Do koszyczka wkłada się jajka, sól, pieprz, kawałek chleba, kawałek babki (albo piecze się taką małą babkę do święconki), biała kielbasa, szynka, baranka z masła, także chrzan. Także jajka z czekolady. Świecenie odbywało się na świetlicy, która była w oficynie. Jak ją rozebrali, to także u nich w domu. Teraz jeżdżą do kościoła, do Bytnia. Wielkanoc zaczyna się od śniadania. Dawniej to rano najpierw trzeba było iść obowiązkowo na rezurekcję (na 6.00), a teraz to się odprawia wieczorem, w Wielką Sobotę, a rano już nie ma takiej mszy. Dawniej było to inne przeżycie. A na śniadanie jemy święcone, oraz inne kielbasy, szynki. I tak cały dzień człowiek podjada. Tego dnia nie gotuje się obiadu. Zawsze na Wielkanoc piecze się różne babki piaskowe, sernik.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Na Wielkanoc, jeszcze w latach 70. XX wieku chodzili przebierańcy; prowadzono niedźwiedzia na powrozie, chodził

		<p>też kominiarz, koń – taki siwek i baba z dziadem. Pookręceni byli słomą.</p> <p>Śmigus Dyngus, czyli lany poniedziałek – <i>oj dawniej to nikt nikogo nie oszczędzał. Lali się wiadrami i chłopacy i dziewczyny. Inne życie było, gdy nie było telewizji.</i> Teraz to jest raczej taki symboliczny. W ostatnią Wielkanoc było bardzo zimno, więc prawie tego dyngusa nie było. W Sieradzkim, jak pamięta, też było „porządne lanie”.</p>
19.	Zielone Świątki	Do pocz. lat 90. XX wieku stroiło się okna, drzwi tatarakiem. Teraz już się tego nie robi. Chyba nikt już we wsi tego robi.
20.	Boże Ciało	Procesje i ubieranie ołtarzy. Ołtarze dekoruje się brzoźką i kwiatami. Procesja odbywa się w Bytyniu. Na koniec oktawy, co roku odbywa się procesja w innej wiosce, co roku w innej.
21.	Św. Jana	Nie zna zwyczaju puszczania wianków.
22.	MB Zielnej	Na Matki Boskiej Zielnej do kościoła nosi się bukiet z kwiatów, zbóż, ziół i warzyw (koperku, marchewki). Po poświęceniu takiego bukietu trzyma go w domu przez rok, aż do następnej MB Zielnej. Zeszłoroczny bukiet pali w piecu, analogicznie jak z palmą (na Niedzielę Palmową). Tak było również w jej rodzinnych stronach.
23.	MB Siewnej	Mój teść święcił ziarna do siewu. Mąż [DU_KU_001] już tego nie robi.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Sprząta się groby, stawia kwiaty, świeci znicze. Uczestniczy we mszy i odwiedza groby.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Moja mama czy teściowa w domu rodziły. Zamawiało się kobietę, akuszerkę (czasem mówiono na nią baba) i ona pomagała kobiecie urodzić. Ja już swoje dzieci rodziłam w szpitalu, w Szamotułach.
2.	Ślub i wesele	Kiedyś wesele robiono w domach. Była orkiestra, oczepiny – rzucanie welonem Tydzień przed ślubem odbywał się „polteram”. Trzeba przybyłych poczęstować plackiem, czy wódka, aby za dużo szkła nie natłukli, albo i pierza nie rozsypali. Jak młodzi wracali do domu, to ich zatrzymywano na drodze, rozciągany był sznurek albo linka ze wstążkami i musieli się wykupić. Najczęściej częstowano wódką, albo pieniążkami (jak stały dzieci).
3.	Śmierć i pogrzeb	Teraz jest inaczej, bo teraz jest zakład pogrzebowy. Zmarły leżał przez trzy dni w domu, przez ten czas w domu zmarłego zbierali się mieszkańcy wsi na wspólnym odmawianiu różańca w intencji duszy zmarłego. Teraz to się wszystkim zajmuje zakład pogrzebowy, ale za wszystko trzeba słono zapłacić. Trzeba zasłonić lustra, aby zmarły się w nich nie „przeglądał”. Lepiej aby zmarły nie leżał przez niedzielę, bo zaraz może pociągnąć za sobą kogoś następnego.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		W gminie są takie zespoły – Duszniczanki w Dusznikach, Niewierzanki w Niewierzu, w Chełminku Radość. Często występują na festynach, dożynkach.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Brak informacji.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	W Kunowie jest kapliczka Matki Boskiej, w pobliżu posesji informatora, obok przystanku PKS. Ta została postawiona przez Stanisława Piechockiego. Zbudowana została z cegły i otynkowana. Przed wojną była inna figura. Po 1970 roku, jak już informatorka mieszkała w Kunowie mąż [DU_KU_001] wyorał figurę na polu.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.
6.	Lokalne odpusty	Są dwa odpusty: 8 grudnia jest odpust na święto Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia w Bytniu (wezwanie kościoła - Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny) oraz 8 maja odpust w imieniny św. Stanisława. Wokół kościoła stoją stragany, jest celebrowana uroczysta msza.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Co roku dożynki gminne odbywają się w innej wsi w gminie. Dwa lata temu odbywały się dożynki gminne w pobliskich Mieściskach. Najpierw jest msza. Przygotowano są wieńce dożynkowe, dla wójta i dla sołtysa z każdej wsi gminnej. Dostają też chleb dożynkowy, który mogą zabrać do domu lub

		podzielić między mieszkańców. Gra orkiestra, idzie korowód dożynkowy (korowód jest nową tradycją, od 20 lat).
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	W Dusznikach, przy gminie organizują jakieś festyny, ale nie ma czasu za bardzo się tym interesować. Jak było Koło Gospodyń Wiejskich, to się coś działo. Obchodziły dzień Kobiet, Sylwestra, miały jakieś kursy, organizowały wyjazdy. Już ponad 10 lat Koła Gospodyń Wiejskich w Kunowie nie ma.